

Michał Kobusiewicz

## Neolityczne pracownie krzemieniarskie z Pałcza w pow. bydgoskim

Les ateliers néolithiques de taille de silex à Pałcz, arr. de Bydgoszcz

Podczas badań powierzchniowych prowadzonych jesienią 1962 r. na terenie powiatu bydgoskiego<sup>1</sup> odkryto na polach wsi Pałcz dwa stanowiska z zabytkami krzemiennymi (ryc. 1). Oznaczono je numerami 1 i 2. Leżą one na polu ornym, uprawianym od dłuższego czasu, i uległy zniszczeniu. Mimo wykopania licznych dołków sondażowych nie stwierdzono występowania zabytków pod powierzchnią ziemi. Materiał zabytkowy został rozwleczony. Aby zapobiec dalszemu niszczeniu, zebrano cały materiał, jaki udało się znaleźć. Poszukiwania przeprowadzono bardzo szczegółowo. Każde ze stanowisk penetrowały systematycznie cztery osoby. Badania przeprowadzono trzykrotnie w kilkunastodniowych odstępach czasu. Miało to na celu zebranie możliwie całego inwentarza badanych zespołów.

Opisane stanowiska leżą na lewobrzeżnej terasie Wisły poniżej Fordonu. Dwa wzgórki, na których znaleziono zabytki, wydają się być pozostałościami starszej, zniszczonej terasy. Od północy i od południowego wschodu znajdują się dwa zabagnione obniżenia (ryc. 2). Podłożem stanowisk jest obecnie bardzo piaszczysta ziemia orna z domieszką próchnicy. Pod warstwą orną, o grubości ok. 20—30 cm, znajduje się białozółty piasek noszący górą czerwone ślady wmywania związków żelaza.

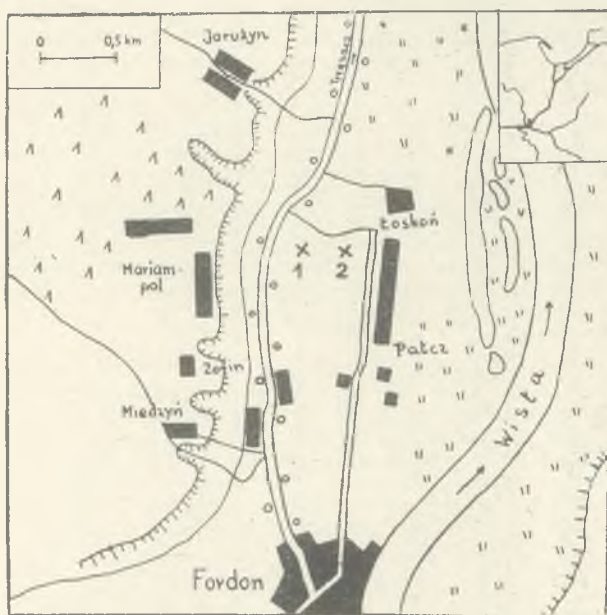
Prócz trzech skorup pochodzących ze stanowiska 1 w skład inwentarza obydwu stanowisk wchodzi wyłącznie zabytki krzemienne.

### MATERIALY

#### Stanowisko 1

##### 1. Rdzenie:

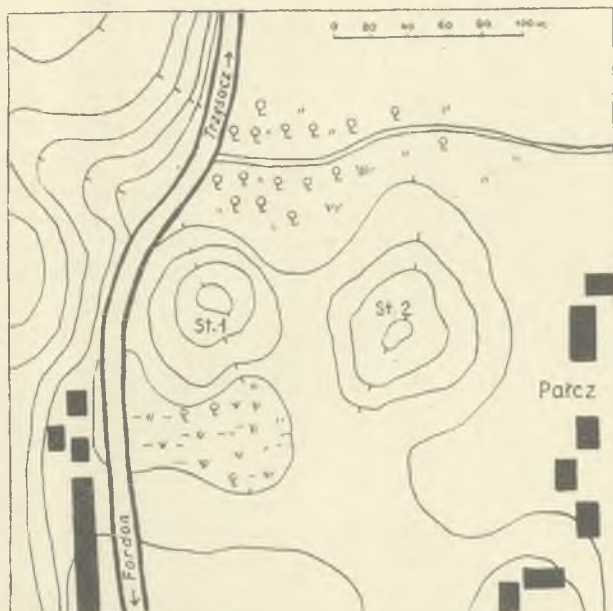
Dużych rozmiarów rdzeń zaczątkowy, jednopiętowy (?), krępy, wys. i szer. ok. 8 cm. Odłupnia jego jest bardzo prymitywna. Nie ma żadnych śladów przygotowywania pięty. Jedna z krawędzi bryły nosi ślady zatepienia. Krzemień jest silnie zwietrzały i zwapniały. Rozpadał się on pod uderzeniami na nieregularne kawałki i zapewne dlatego został odrzucony.



Ryc. 1. Pałcz, pow. bydgoski. Ogólny plan położenia stanowisk 1 i 2

Fig. 1. Pałcz, arr. de Bydgoszcz. Plan de situation général des stations 1 et 2

<sup>1</sup> Badania te prowadzone były przez połączone ekspedycje Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i Muzeum im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.



Ryc. 2. Pałcz, pow. bydgoski, Szkic szczegółowy położenia stanowisk 1 i 2

Fig. 2. Pałcz, arr. de Bydgoszcz. Esquisse en détail de la situation des stations 1 et 2

Smukły niewielki rdzeń dwupiętowy wiórowy, wysoki na około 6 cm (ryc. 3: 1), wykonany z głazika krzemienia narzutowego. Obydwie jego pięty są bardzo małe, przygotowane drobnymi łuskami zdejmującymi fragmenty „dzikiej” płaszczyzny bryłki. Znacząco staranną regularyzację krawędzi piętowych. Odłupnia smukła, lekko wypukła, powstała z dość regularnych negatywów wiórów. Fragment prawego boku rdzenia pokryty jest wyślizganą, błyszczącą korą.

Mały krępy rdzeń jednopiętowy odłupkowy. Pięta nie była zupełnie przygotowywana. Negatywy odłupków są niezbyt regularne. Tworzą one odłupnię załamane w kształcie kąta dwuściennego. Rdzeń wykonano także z narzutowego głazika krzemienia kredowego. Świadczą o tym błyszczące, wyślizgane płaszczyzny, które nie podlegały obróbce.

Mikrolityczny rdzeńik zaczątkowy, jednopiętowy, wiórowy. Wys. 2 cm, szer. do 1,5 cm. Wykonano go zapewne z małego zaprawiaka z obróbki wstępnej bryłki krzemienia narzutowego. Świadczy o tym tył rdzenia będący fragmentem dawnej „dzikiej”, wyszlifowanej płaszczyzny. Pięta przygotowana została jednym odbiciem i ma krawędź regularyzowaną. Brak wszelkich innych śladów przygotowywania do obróbki. Odłupnię stanowią dwa nieregularne negatywy mikrolitycznych krótkich wiórków (ryc. 3: 4).

## 2. Narzędzia

Duży skrobacz wykonany na fragmencie rdzenia (ryc. 3: 2). Jego łukowata boczna krawędź zaretuszowana została nieudany grubym łuskaniem.

Cztery załuskane wióry, każdy ok. 4 cm dług. Dwa z nich załuskane są wzdłuż prawie całego boku mikroretuszem. Trzeci ma na jednej z krawędzi wyłuskana niewielką, 6 mm dług., wnękę. Czwarty wiór załuskany został półtylcowo, bardzo niedbale, retuszem płaskim, nożowym (ryc. 3: 3).

Prócz tego w skład inwentarza stanowiska 1 wchodzi 11 wiórów odpadkowych, dług. od 3,5 cm do 6,5 cm, szer. średnio 1—2 cm. Kilka z nich jest tegich, maszynowych, kilka płaskich, o krawędziach ostrych.

Wyróżniono też 65 różnej wielkości odpadków produkcyjnych, w tym kilka dużych zaprawiaków z obróbki wstępnej, oraz kilkadziesiąt średnich i drobnych odpadków rdzeniowania

## Stanowisko 2

### 1. Rdzenie:

Ogółem wyróżniono 22 rdzenie różnego rodzaju.

a. Osiem rdzeni jednopiętowych wiórowych. Są one na ogół krępe. Największy z nich, wys. 8 cm, ma piętę przygotowaną jednym płaskim odbiciem. Krawędź pięty jest regularyzowana. Fragmenty tylnych ostrych krawędzi rdzenia zostały zatępione grubym łuskaniem. Odłupnia jest dość szeroka, prosta, tworzą ją płaskie negatywy szerokich wiórów. Kąt rdzeniowy jest trochę mniejszy niż  $90^\circ$ . Mały fragment powierzchni pokryty jest mocno wyślizganą błyszczącą korą, świadcząca o narzutowym pochodzeniu surowca, z którego rdzeń zrobiono (ryc. 4: 1). Pozostałe rdzenie jednopiętowe wiórowe są krępe, średniej wielkości lub małe. Wszystkie zrobiono z głazików narzutowego krzemienia kredowego. Co do jednego tylko można mieć pod tym względem wątpliwości, gdyż pozostały fragment powierzchni nieobrobianej nie pozwala z całą pewnością stwierdzić narzutowego charakteru surowca. Poza jednym wypadkiem wszystkie rdzenie jednopiętowe wiórowe mają piętę przygotowaną przynajmniej jednym odświeżającym uderzeniem. Jeden tylko mały rdzeń ma zwykłą wyświeconą „dziką” płaszczyznę, używaną jako piętę ze względu na jej położenie pod kątem ok.  $95^\circ$  do odłupni. Prócz przygotowania i niedbałej na ogół regularyzacji pięty opisana grupa rdzeni nie ma żadnych śladów zabiegów przygotowujących rdzeń i ułatwiających obróbkę (ryc. 4: 2, 3, 5—7).



Ryc. 3. Pałcz, pow. bydgoski, stan. 1. 1, 4 — rdzenie; 2 — rdzeń przerobiony na skrobacz; 3 — wiór załuskany;  $1/2$  w. n.

Fig. 3. Pałcz, arr. de Bydgoszcz, station 1. 1, 4 — nucléi; 2 — nucléus remanié en grattoir; 3 — lame retouchée;  $1/2$  gr. nat.

b. Cztery rdzenie jednopiętowe odłupkowe, trzy średniej wielkości, jeden mały. Wykonano je również z głazików narzutowca. Dwa z nich są krępe, płaskie o nieregularnych odłupniach utworzonych z kilku zaledwie negatywów odłupków. Nie noszą żadnych śladów przygotowywania do obróbki prócz odbicia pięty. Dwa pozostałe okazy są nieco smuklejsze. Pierwszy z nich ma piętę przygotowaną jednym uderzeniem oraz odłupnię załamane na kształt kąta dwuściennego. Nieregularne negatywy odłupków załamane są w połowie wysokości rdzenia. Drugi rdzeń nie ma przygotowanej pięty. Wykorzystano na ten cel płaszczyznę „dziką”, położoną pod kątem ostrym do odłupni, którą tworzą dwa szerokie negatywy odłupków. Brak wszelkiego przygotowania rdzenia do obróbki.

c. Dziesięć rdzeni ze zmienioną orientacją (wielopiętowe). Wszystkie okazy są odłupkowe. Dwa z nich są średniej wielkości. Jeden ma szeroką, lekko wypukłą odłupnię, utworzoną przez odbicie szerokich odłupków, odbijanych z wszystkich stron naokoło krawędzi soczewkowatego rdzenia. Pięta, w tym wypadku raczej płaszczyzna uderzeń, biegnie więc dookoła odłupni. Przygotowywano ją przez odbicie małych odświeżających odłupków. Znać też ślady niedbałej regularyzacji (ryc. 4: 4). Wśród reszty rdzeni ze zmienioną orientacją wyróżniono siedem okazów małych i jeden mikrolityczny. Zmiana orientacji polegała na wybieraniu coraz to nowej płaszczyzny odbijania. Odłupnie składają się na ogół z jednego lub kilku zaledwie negatywów odłupków. Jako pięty używano często dawnej, zepsutej później odłupni.

## 2. Narzędzia:

a. Drapacze. Największy, dług. 4 cm, wykonano z grubego, masywnego odłupka. Drapisko lekko zakolone, dość stromo łuskane niezbyt regularnym retuszem złożonym z dużych łusek (ryc. 5: 3).

Drapacz krępy, bardziej płaski, wykonany na wiórze. Drapisko szerokie, dość silnie zakolone, łuskane średnio stromym, dość regularnym retuszem (ryc. 5: 1).

Drapacz krępy, wykonany na wysokim, masywnym wiórze. Drapisko zakolone, dość stromo retuszowane dużymi łuskami. Jeden bok wióra pokrywa kora (ryc. 5: 2).

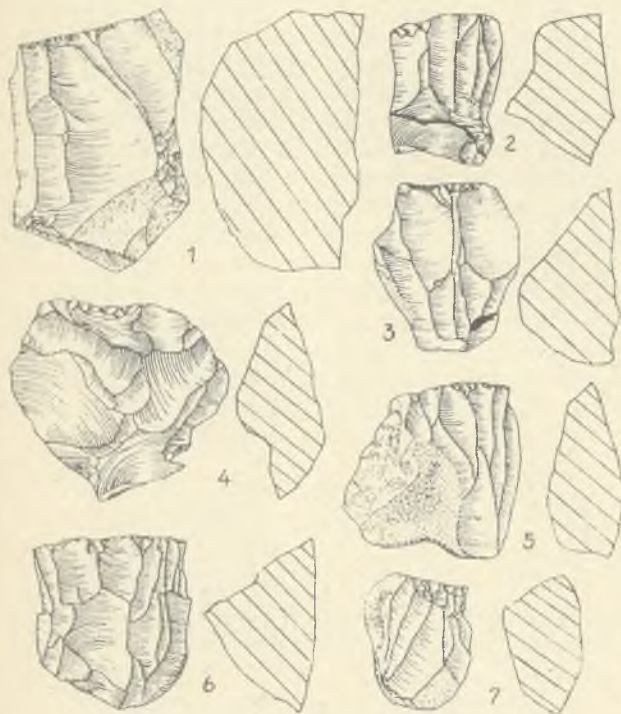
Mały, bardzo krótki drapaczek, wykonany na ułamanym wiórze. Drapisko szerokie, prawie prostkowe, regularnie, dość płasko łuskane (ryc. 5: 6).

Mały, krótki drapaczek wykonany na zakończeniu ułamanego wióra. Drapisko lekko zakolone, płasko łuskane (ryc. 5: 5).

b. Skrobacz wykonany na podłużnym zaprawiaku (ryc. 5: 4).

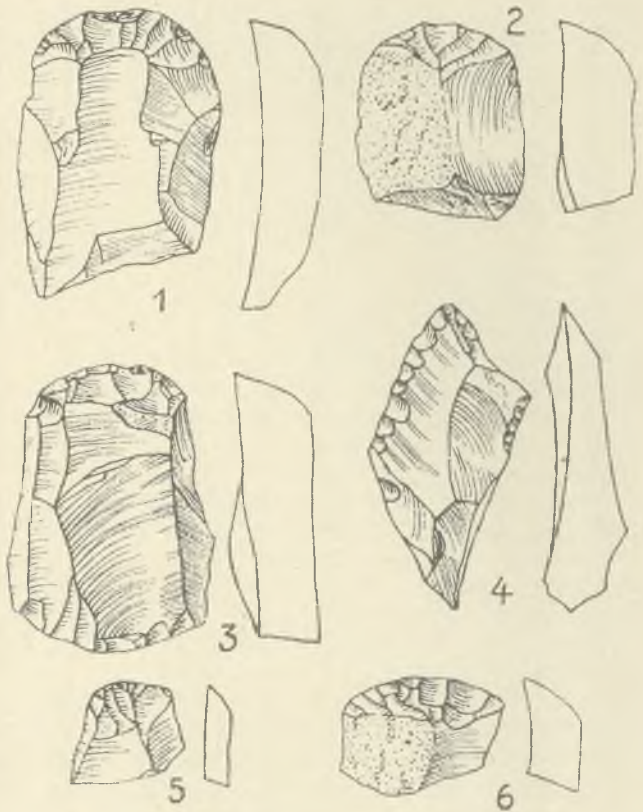
W skład zespołu wchodzi też dwa wióry odpadkowe z fragmentarycznie załuskaną krawędzią (mikroretusz).

Prócz tego wyróżniono: 15 wiórów odpadkowych,



Ryc. 4. Pałcz, pow. bydgoski, stan. 2. Rdzenie, ok. 1/2 w. n.

Fig. 4. Pałcz, arr. de Bydgoszcz, station 2. Nucléi, env. 1/2 gr. nat.



Ryc. 5. Pałcz, pow. bydgoski, stan. 2. 1—3, 5, 6 — drapacze; 4 — skrobacz; w.n.

Fig. 5. Pałcz, arr. de Bydgoszcz, station 2. 1—3, 5, 6 — raclours; 4 — grattoir; gr. nat.

o dług. od 1,5 cm do 7,5 cm i ok. 1 cm do 3 cm szer.; 7 wióro-odłupków; 4 odłupki; 6 niewielkich fragmentów bryłek krzemiennych, które rozpadły się na skutek istnienia w nich szczelin termicznych, i 146 zaprawiaków pochodzących z wstępnej i dalszej obróbki rdzenia.

## Surowiec

Na obydwu omawianych stanowiskach występuje wyłącznie krzemień kredowy bałtycki. Kolor jego jest na ogół szary lub szarobiały, w kilkudziesięciu wypadkach dzięki zwapnieniu przybiera kolor szarżółty. Jeden okaz został przepalony w ogniu. Brak wyraźnych śladów spatynowania.

## ANALIZA

Za cechy charakterystyczne inwentarza krzemiennego uznać należy:

1. Duży stosunek ilościowy liczby rdzeni do reszty zabytków (odnosi się głównie do st. 2).
2. Ograniczoną ilość typów i ogólnie małą ilość narzędzi podstawowych.
3. Występowanie niedbale załuskanych wiórów odpadkowych.
4. Zupełny brak wiórów doborowych.
5. Używanie wyłącznie krzemienia kredowego bałtyckiego.

Całość inwentarzy obydwu stanowisk charakteryzuje się dużą niedbałością obróbki. Przejawia się to w bardzo niestarannym lub

wręcz żadnym przygotowaniu rdzeni oraz grubym, nieudanym łuskaniu większości narzędzi.

Podobieństwo inwentarzy, sposobu obróbki i surowca pozwala przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że obydwa stanowiska, oddalone od siebie zaledwie o 100 m, są śladami pobytu jednej gromady ludzkiej. Przypuszczenie to potwierdza fakt, że w najbliższej okolicy nie udało się wykryć żadnych innych stanowisk z epoki kamienia.

Wyznaczenie chronologii opisanych zespołów jest rzeczą trudną. Nie istnieją żadne inne wskazówki prócz przesłanek typologicznych. Również ilość tych przesłanek jest bardzo ograniczona. Powodem tego jest mała ilość wyrobów krzemienianych i bardzo nieliczne znaleziska ceramiki.

Wśród typów wyrobów krzemienianych znajdują się tylko dwa rodzaje, których kształt i morfologia mogą powiedzieć coś o chronologii. Są to rdzenie z obydwu stanowisk oraz drapacze ze stanowiska 2.

Kształt, przygotowywanie i sposób prowadzenia obróbki rdzeni przypomina rdzenie opisane przez K. Jażdżewskiego w jego opracowaniu kultury pucharów lejkowatych<sup>2</sup>. To samo odnosi się do drapaczy ze stanowiska 2<sup>3</sup>. Rdzenie z Pałcza przypominają też formą rdzenie z pracowni krzemieniarskiej odkrytej w Bęble w okolicy Krakowa<sup>4</sup>. Mają one mniejsze wymiary i są nieco gorzej przygotowane do obróbki niż rdzenie z Bębła. Pracownię z Bębła autorzy jej opracowania uznali za neolityczną, przynależną zapewne do kultury pucharów lejkowatych. Podane przykłady wskazywałyby na taką właśnie przynależność zespołów z Pałcza. Jednak rdzenie i drapacze są typami wyrobów, których formy powtarzają się często w inwentarzach krzemienianych różnych kultur. Morfologia obydwu tych typów stanowi stosunkowo mało pewne kryterium

<sup>2</sup> K. Jażdżewski, *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce zachodniej i środkowej*, Biblioteka Prehistoryczna, t. 2, Poznań 1936, s. 289 i 290.

<sup>3</sup> Tamże, s. 289.

<sup>4</sup> S. Kowalski, J. Kozłowski, *Neolityczna pracownia krzemieniarska w miejscowości Bęble, pow. Olkusz*, *Wiad. archeol.*, t. 25: 1958, z. 4, s. 339—354.

właściwego określenia chronologii zespołów, w których one występują.

Prawdopodobieństwo słuszności datowania stanowisk z Pałcza jako neolitycznych i łączenia ich z ludnością kultury pucharów lejkowatych wzmacnia fakt znalezienia na stanowisku 1 trzech skorup tej kultury.

Ilość materiałów krzemienianych pochodzących ze stanowiska 1 jest zbyt mała, aby na ich podstawie móc coś powiedzieć o jego charakterze.

Stanowisko 2 należy na podstawie zebranych zeń materiałów interpretować jako pracownię krzemieniarską. Sądząc po dużej stosunkowo ilości rdzeni i zupełnym braku wiórów doborowych i prawidłowych odłupków, przyjąć należy, że była to pracownia półsurowca, głównie odłupkowego (przewaga rdzeni odłupkowych). Cała produkcja pracowni została wyniesiona przez producentów. Na miejscu pozostały tylko odpadki produkcyjne, wykorzystane lub zepsute rdzenie i porzucone lub zepsute narzędzia: kilka drapaczy, skrobacz i kilka załuskanych wiórów. Mała ilość materiału odpadkowego i porzuconych rdzeni pozwala przypuszczać, że czas funkcjonowania pracowni był raczej krótki.

Dla powstania pracowni musiały zaistnieć korzystne warunki surowcowe, mimo że użytkowany gatunek krzemienia należy do najgorszych. Narzutowy krzemień kredowy występuje zwykle w postaci małych bryłek. Jest on na ogół spękany wewnątrz i silnie zwietrzały, w czasie obróbki łupie się nieprawidłowo i rzadko udaje się uzyskać zeń doborowy półsurowiec. Brak w okolicy innych gatunków krzemienia zmuszał jednak do posługiwania się takim surowcem. W najbliższej okolicy powinien występować obficie krzemień narzutowy i natrafienie na jego skupiska mogło spowodować powstanie opisywanej pracowni. Podczas badań powierzchniowych nie natrafiono nigdzie na skupienia bryłek narzutowca. Istnieje więc inna ewentualność, mianowicie pracownię stworzono posługując się zapasami surowca narzutowego zbieranego przez dłuższy czas na większym obszarze. Odpowiedź na to pytanie jest w tej chwili niemożliwa.

## Les ateliers néolithiques de taille de silex à Pałcz, arr. de Bydgoszcz

### Résumé

En 1962 on découvrit aux environs du village de Pałcz deux stations contenant des objets en silex. Elles étaient situées sur un champ sablonneux arable sur deux buttes de la basse terrasse gauche de la Vistule au nord de la ville de Fordon. A la suite du labourage la planigraphie des deux stations s'est affacée complètement. Des recherches particulièrement

minutieuses ont cependant mis au jour de très nombreux objets en silex et plusieurs tessons céramiques.

L'inventaire de silex de la station N° 1 est beaucoup plus modeste que celui de la station N° 2. Il est composé de cinq noyaux, d'un grand grattoir, de quatre lames retouchées et de quelques dizaines de divers déchets

rejetés probablement pendant la taille. En explorant la station N° 2 les investigateurs recueillirent 22 nucléi de divers types, 5 racloirs, un grattoir, deux lames retouchées et plus de 150 déchets d'une grande diversité de types. Le tailleur établi sur place se servait exclusivement de silex erratique crétacé baltique.

Situées à une distance d'environ 100 mètres l'une de l'autre, les deux stations doivent être reconnues comme habitat d'une même communauté. Des preuves en sont données par la similitude morphologique, par la matière première utilisée et par le composé de l'inventaire

des trouvailles. Pour déterminer leur chronologie et leur provenance, l'auteur s'est servi de criteriums typologiques qui lui ont permis d'attribuer les deux stations à une population néolithique appartenant à l'orbite de la civilisation des coupes en entonnoir. La station N° 2 doit être qualifiée comme atelier de la taille du silex, destiné surtout à préparer de la demi-matière première sur éclat. Il semble probable que les tailleurs établis sur place ramassaient un peu partout dans les environs ou pendant leurs migrations nomades des morceaux de silex erratique gisant en surface.

*Traduit par Zofia Sławska*